

Ks. dr hab. Sławomir Fundowicz

Katedra Prawa Administracyjnego KUL JP II

Recenzja pracy doktorskiej Justyny Jóźwiak, *Zadania jednostek samorządu terytorialnego w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zagadnienia administracyjnoprawne*, Łódź 2023 (stron 423)

Promotor: dr hab. Ewa Olejniczak-Szałowska, prof. UŁ

I

Temat bezpieczeństwa i porządku publicznego zdaje się być jednym z najbardziej nośnych w dyskursie publicznym i naukowym. Poruszany jest w przeróżnych odniesieniach, co często jest sygnalizowane, przede wszystkim w odniesieniu do bezpieczeństwa, przez dookreślenia przymiotnikowe, jak np. „bezpieczeństwo energetyczne”, „bezpieczeństwo żywnościowe” itp. W ostatnich latach ten dyskurs został wzmocniony przez fakt pandemii, wojny między Ukrainą i Rosją, a także napływem migrantów. Każde z tych wydarzeń rodziło nowe pytania w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego. Co do zasady, sprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego leżą w gestii państwa, ale zgodnie z zasadą pomocniczości mogą zostać przypisane w pewnym zakresie jednostkom samorządu terytorialnego. Autorka recenzowanej rozprawy stawia przed czytelnikiem następujące pytania: „- w jakim zakresie analizowane rodzaje zadań obciążają poszczególne szczeble samorządu terytorialnego?

- jakie formy i metody działania są przewidywane przez przepisy prawa dla realizacji analizowanych rodzajów zadań?

- czy na gruncie obowiązujących rozwiązań prawnych można zauważyć tendencje do preferowania określonych form działania?”

W tym zestawieniu pytań nieco umyka, choć zaznaczony w pierwszym pytaniu, problem granic kompetencyjnych państwa i samorządu terytorialnego. Ten problem wciąż jest nierozwiązany ani na poziomie generalnej zasady, ani w szczegółowych rozwiązaniach, co często budzi wrażenie, że rozwiązania te są dostosowywane do aktualnej potrzeb władzy państwowej, która mając wpływ na regulacje ustawowe, swobodnie przesuwając poszczególne zadania między państwem a samorządem terytorialnym. Mniejszy ruch występuje na poziomie samorządu terytorialnego, ale i w tym zakresie można obserwować rozwiązania odpowiadające bieżącej sytuacji politycznej. Ważnym pytaniem powinno być też zagadnienie charakteru zadań z

zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego: czy to są zadania własne, czy poruczone, obowiązkowe, czy fakultatywne. Pozostałe dwa pytania, postawione w pracy, są w zasadzie naturalną konsekwencją pierwszego. Bez wątpienia, ostatnie pytanie budzi zaniepokojenie, zwłaszcza w kontekście sposobu mierzenia preferencji w obowiązującym prawie.

Stosownie do trzech pytań Autorka stawia trzy hipotezy badawcze:

„- zadania w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku obciążają przede wszystkim samorząd na poziomie gminy i powiatu, a na poziomie województwa przedmiotowe zadania należą do właściwości organów administracji rządowej;

- wśród prawnych form działania przewidzianych przez przepisy prawa do realizacji analizowanych zadań obok tradycyjnych form władczych przewidywane jest stosowanie form niewładczych nastawionych na zapobieganie (profilaktykę); w katalogu form coraz większe znaczenie przypisuje się działaniom planistycznym (tworzeniu planów, programów, strategii);

- realizacja przedmiotowych zadań wymaga współdziałania i z organami administracji rządowej, i z odpowiednimi służbami, inspekcjami i strażami.” (na marginesie: w pracy nieco rozjechała się interpunkcja, która w przedstawionym zestawieniu została ujednolicona).

W centrum przedstawionego zestawienia staje teza o wykorzystywaniu w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego nie władczych form działania, zwłaszcza w formie działań planistycznych. Coraz bardziej aktualny i sprawiający coraz więcej problemów praktycznych jest postulat współdziałania różnych podmiotów administracji publicznej.

Przedstawione problemy badawcze i hipotezy badawcze bez wątpienia spełniają warunki dla opracowania doktorskiego. Dobrze, że jest ich tylko po trzy, choć lepiej byłoby wskazać podstawowy problem badawczy i hipotezę badawczą, a inne pytania i tezy podporządkować podstawowemu, co zapewnia z góry większą spójność pracy. Nie jest to jednak łatwe, przy tak szerokim polu badawczym (co uwidacznia też obszerność pracy).

II

Praca została podzielona na pięć rozdziałów. Całość poprzedza wstęp, a pracę zamykają wnioski końcowe zawarte w zakończeniu. Do pracy zostały dołączone: spis treści, wykaz skrótów, wykaz aktów prawnych, wykaz literatury, wykaz orzecznictwa oraz wykaz innych źródeł.

Do wykazu skrótów można wskazać pewne niekonsekwencje i wątpliwości. Niekonsekwencją jest różnorodne traktowanie kodeksów: k.p.a.; KK i Kw. Wątpliwość dotyczy Ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej – lepiej byłoby chyba u.PIS albo u.P.I.S. niż jak w pracy u.p.i.s.)

W pierwszym rozdziale (s. 18-124) Autorka porusza zagadnienia ogólne. Co do zasady tytuł taki nie daje czytelnikowi bez wniknięcia w dalszy opis rozdziału i bardziej jest podręcznikowy niż monograficzny. Jak się łatwo domyśleć Autorka analizuje kolejno pojęcie bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego, istotę i ustrój samorządu terytorialnego, zadania jednostek samorządu terytorialnego, prawne formy działania administracji. Taki szeroki zakres zagadnień ogólnych daje Autorce możliwość popisania się swoją wiedzą prawnoadministracyjną, ale czasami wydaje się zbyt podręcznikowy, żeby nie powiedzieć szkolny i obciążający objętość pracy. Niektóre z zagadnień ogólnych mogłyby stać się wprowadzeniem do poszczególnych rozdziałów (istniejących bądź nowych). Bez wątpienia fundamentalnym zagadnieniem dla prowadzonych dalej w pracy rozważań jest nadanie treści pojęciu „bezpieczeństwo i porządek publiczny”. Trzeba zwrócić uwagę, że ustawy samorządowe dają tutaj wiele do myślenia: i tak ustawa gminna wskazuje na porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli oraz ochronę przeciwpożarową i przeciwpowodziową, w tym wyposażenie i utrzymanie gminnego magazynu przeciwpowodziowego (art. 7.ust. 1 pkt 14 u.s.g.); ustawa powiatowa tylko na porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli (art 4 ust. 1 pkt 15 u.s.p.); natomiast ustawa wojewódzka w ogóle pomija zagadnienie porządku publicznego, ale wskazuje na bezpieczeństwo publiczne (art. 14, ust. 1 pkt 14 u.s.w.). Autorka przytacza szeroko dyskusję na tle pojęcia „bezpieczeństwo publiczne”. W przedstawionej analizie wynika, że Autorka rozróżnia bezpieczeństwo publiczne w znaczeniu ogólnym jako niezakłócone funkcjonowanie organów państwowych, spokojne życie obywateli bez obaw o własne dobro oraz dobra prawnie chronione, jak również życie i zdrowie najbliższych oraz węższym jako ochronę dóbr prawnie chronionych (s. 27). Można by to przypisać do pojęcia „bezpieczeństwa publicznego” w ustawie wojewódzkiej i „bezpieczeństwa obywateli” w ustawach gminnej i powiatowej. Nieco mniej wątpliwości narosło wokół pojęcia „porządek publiczny”. W obydwu jednak przypadkach mamy do czynienia, jak trafnie zauważa Autorka z pojęciami wieloaspektowymi (s. 33), których interpretacja wymaga uwzględnienia wielu czynników występujących wręcz wypadkowo (np. impreza masowa). W rozdziale tym, nieco na wyrost, Autorka umieściła rozważania na temat istoty i ustroju samorządu terytorialnego (s. 34-64). Uwagi ogólne i historyczne mają charakter przeglądowy, a tylko incydentalnie dotyczą zagadnień bezpieczeństwa i porządku publicznego. Z konieczności musiał to być opis wybiórczy i niepogłębiony (nikt zresztą nie oczekiwałby w tym miejscu szerokiej analizy istoty samorządu terytorialnego). Wydaje się, że więcej miejsca należałoby poświęcić ogólnej charakterystyce zadań jednostek samorządu terytorialnego (s. 64- 85) i może nawet w tę charakterystykę wpisać wcześniejsze rozważania. Tutaj powinno się znaleźć sygnalizowane

wcześniej w recenzji, a w pracy mało czytelne zagadnienie charakteru prawnego zadań z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego. Podobne wrażenie, jak w odniesieniu do części dotyczącej istoty i ustroju samorządu terytorialnego, można odnieść po przeczytaniu części dotyczącej form działania administracji publicznej. Mamy i w tym przypadku do czynienia z podręcznikowym przedstawieniem tychże form, według pewnego klucza. Ogólnie rzecz biorąc, rozdział pierwszy pracy wskazuje na odczytanie Autorki w literaturze administracyjnoprawnej i znajomość podstawowych instytucji prawa administracyjnego. Z punktu widzenia pracy szczególne znaczenia mają rozważania dotyczące pojęć „bezpieczeństwa publicznego” i „porządku publicznego” oraz zadań samorządu terytorialnego. Są to pojęcia tytułowe recenzowanej rozprawy i dobrze, że w pierwszym rozdziale znalazły one swoje wytłumaczenie.

Rozdział drugi (s. 125-220) został zatytułowany „Zadania i kompetencje organów jednostek samorządu terytorialnego w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi, narkomanii, przemocy w rodzinie oraz bezrobociu”. Rozbudowany tytuł wskazuje na treść i podział tego rozdziału na cztery części. Można na wstępie zauważyć niespójność tytułu rozdziału i tytułów poszczególnych części tego rozdziału, bowiem w tytule rozdziału jest mowa o „zadaniach i kompetencjach”, a w treści tylko o zadaniach. Tego dualizmu nie ma w rozdziałach trzecim i czwartym. To jeszcze raz zmusza do refleksji nad rozróżnieniem pojęć, a czym Autorka pisała w rozdziale pierwszym (s. 65-67). Sam sens umieszczenia tego rozdziału w tym miejscu dobrze oddaje uzasadnienie Autorki ze wstępu, gdzie zauważa występujące patologie społeczne, które wpływają na bezpieczeństwo. Co do zasady zgadzam się z takim postawieniem sprawy. Rzeczywiście bezpieczeństwo należy budować poprzez niwelowanie zdiagnozowanych negatywnych zjawisk społecznych. Taką formułę przypisałbym rozważaniom rozdziału drugiego, co prowadziłoby do przeredagowania tytułu rozdziału z kazuistycznego na problemowy. Powinien być on też poprzedzony wstępem co do negatywnych zjawisk społecznych (nie wiem, czy słowo „patologia” jest zawsze adekwatne). Łatwo bowiem zauważyć, że przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom społecznym nie obejmuje tylko tych czterech sytuacji, które w pracy zostały przedstawione, choć są one możliwe najbardziej znane i opisane. Od kilku lat działa sieć badawcza w zakresie przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, którego początkiem było zainteresowanie problemem bezdomności. Wykluczenie społeczne jest, jak się wydaje zawsze źródłem agresji rodzącej zagrożenie dla bezpieczeństwa i porządku publicznego. Nie zmienia to faktu, że przedstawione przez Autorkę w pracy zagadnienia dotyczą, aczkolwiek nieco wężej, tego samego problemu. Najwięcej miejsca Autorka poświęciła alkoholizmowi (s. 125-161) i przemocy w rodzinie (s. 174 -203).

Wydaje się to prawidłowe. Według informacji z gminnych ośrodków pomocy społecznej zatrważająco wzrasta liczba rodzin, w których stwierdzono występowanie przemocy i objętych procedurą Niebieskiej Karty (por. s. 194-195). Bez wątpienia duże znaczenie ma przeciwdziałanie narkomanii (s. 161- 174). W tym zakresie Autorka wskazała szerzej na gminne i wojewódzkie programy przeciwdziałania narkomanii (s. 169-174). Wydaje się jednak, że na tle alkoholizmu i narkomanii powinno się mówić i mówi się o profilaktyce uzależnień. Dzisiaj takie same skutki jak alkoholizm i narkomania w życiu społecznym wywołują uzależnienie od social mediów (zwłaszcza wśród młodzieży), uzależnienie od hazardu. Inny dzisiaj problem staje w perspektywie przeciwdziałania bezrobociu (s. 203-219). Chodziłoby dzisiaj bardziej o motywowanie w poszukiwaniu satysfakcjonującej pracy niż pracy jako takiej.

W trzecim rozdziale (s. 221-264) zostały przedstawione szczególne sytuacje wymagające aktywności administracji publicznej, a mianowicie chodzi o bezpieczeństwo imprez masowych i bezpieczeństwo na drogach publicznych. W tym pierwszym zakresie trochę brak szerszego odwołania się do związanego w czasie pisania pracy z Łodzią Mateusza Drózdza, który jest jednym z najlepszych teoretyków i praktyków prawa o bezpieczeństwie imprez masowych. Wiąże się to z bardzo ambitnym planem przedstawienia tego zagadnienia w zwięzłej formie. W obydwu przypadkach mamy więc zwięzłe, może zbyt opisowe przedstawienie problematyki.

Z problematyką bezpieczeństwa zwykle najbardziej kojarzone są zagadnienia przedstawione w czwartym rozdziale, zatytułowanym „Zadania jednostek samorządu terytorialnego w zakresie zarządzania kryzysowego oraz stanów nadzwyczajnych. Zarządzanie kryzysowe dotyczy bowiem występowania stanów, które z natury rzeczy zagrażają bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu. Celem postawionym przed zarządzaniem kryzysowym jest minimalizowanie negatywnych skutków zagrożenia i przywracanie do zwykłego stanu. Dzisiaj jednak obejmuje ono także przewidywanie możliwych stanów zagrożenia i opracowywanie planów działania w przypadku ich wystąpienia. Stąd znaczną część rozważań zajęły samorządowe plany zarządzania kryzysowego. W wyniku nowelizacji ustawy o zarządzaniu kryzysowym wprowadzono, przytaczany w pracy przepis, zgodnie z którym Prezes Rady Ministrów może wydawać polecenia m.in. organom jednostek samorządu terytorialnego oraz samorządowym osobom prawnym i samorządowym jednostkom organizacyjnym. Są one wydawane w drodze decyzji administracyjnej i podlegają natychmiastowemu wykonaniu. Zadania nałożone w trybie tych poleceń są realizowane przez jednostki samorządu terytorialnego jako zadania zlecone z zakresu administracji rządowej (por. s. 287-288). Autorka ogranicza się do przytoczenia tych skrótowo przywołanych wyżej

przepisów (art. 7a ustawy o zarządzaniu kryzysowym), szkoda jednak, że nie ocenia ich z punktu widzenia relacji między administracją rządową a samorządem terytorialnym. Powstaje na tym tle wiele wątpliwości. Jeśli zaś chodzi o stany nadzwyczajne, to Autorka po ogólnej analizie konstytucyjnoprawnej stanów nadzwyczajnych analizuje aktywność samorządu terytorialnego w przypadku wystąpienia każdego z nich. Słusznie najwięcej miejsc poświęcono stanowi klęski żywiołowej, gdyż ten może się ściśle wiązać z obszarem jednostki samorządu terytorialnego. Jeśli zaś chodzi o stan wyjątkowy i stan wojenny, to z punktu widzenia samorządu terytorialnego istotne znaczenie ma możliwość wprowadzania zarządu komisarycznego. Ciekawe jest to zestawienie ustaw o stanach nadzwyczajnych w zakresie nadzoru nad samorządem terytorialnym, i o ile wcześniejsze rozważania o istocie i ustroju samorządu terytorialnego uważam w dużej części za zbędne, to w tym miejscu przydatny mógłby być punkt dotyczący nadzoru nad samorządem terytorialnym oraz możliwości wpływania na działalność samorządu terytorialnego przez administrację rządową, w którym zbiorczo, po ogólnym wprowadzeniu, zostałyby ocenione instytucje w tym zakresie z ustawy o zarządzaniu kryzysowym, z ustawy o stanie klęski żywiołowej, z ustawy o stanie wyjątkowym i z ustawy o stanie wojennym.

Styku działalności różnych podmiotów administracji publicznej i samorządu terytorialnego dotyczy ostatni rozdział pracy zatytułowany „Współdziałanie jednostek samorządu terytorialnego ze służbami, inspekcjami i strażami w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego” (s. 318-350). Autorka odniosła się tutaj do współpracy z Policją, Państwową Strażą Pożarną, ochotniczymi strażami pożarnymi, Państwową Inspekcją Sanitarną oraz Inspekcją Ochrony Środowiska. Ostatni zaś punkt dotyczy starosty jako zwierzchnika powiatowych służb, straży i inspekcji, co doskonale pokazuje złożony rodowód starosty – samorządowy (wmontowany w organ wykonawczy nowej jednostki samorządu terytorialnego) i państwowy (jako przejmujący funkcję dawnych regionów administracyjnych). To ostatnie zagadnienie jest samo w sobie ciekawe – chodzi przecież o zespolenie administracji publicznej na pewnym szczeblu organizacji i to niezależnie od charakteru zwierzchnika: samorządowy czy rządowy. Bardzo trafne są uwagi Autorki na temat straży gminnych, ale wątpliwości może budzić fakt, że współpraca gminy z Policją dokonuje się za pośrednictwem straży gminnej. Brak natomiast refleksji nad współpracą gminy z Policją w przypadku gdy ta nie powołała straży gminnej.

Całość pracy została podsumowana zakończeniem (s. 351-362).

Omówiony wyżej układ pracy nie budzi większych wątpliwości. Autorka po zdefiniowaniu podstawowych pojęć używanych w pracy zajmuje się najpierw przeciwdziałaniu

zjawiskom wpływającym na stan bezpieczeństwa i porządku publicznego, następnie wskazuje na szczególne sytuacje wymagające aktywności jednostek samorządu terytorialnego, aby dojść do podstawowego instrumentu zapewniającego bezpieczeństwo i porządek publiczny, jakim jest zarządzanie kryzysowe, i wreszcie całość zwięzczyć zagadnieniami współpracy z innymi podmiotami administracji publicznej. W każdej części układ jest odpowiadający trzystopniowej budowie samorządu terytorialnego w Polsce, a więc są kolejno analizowane zadania gminy, powiatu i województwa samorządowego. Można mieć jedynie zastrzeżenie, że jest to schemat bardzo szkolny. Wskazano już wyżej, że tytuły lepiej brzmiałyby w formie problemowej, a nie kazuistycznej. To samo dotyczy treści rozdziałów, a przynajmniej możnaby poza nawias wyprowadzić zagadnienia problemowe, żeby nie zagubiły się one w opisie. Dla czytelności rozważań przydałyby się wprowadzenia do rozdziałów, ale także jakieś ich podsumowania, co pozwoliłoby zdefiniować częściowe wnioski pracy. To ostatnie zastrzeżenie niweluje dobrze skonstruowane zakończenie. Tutaj dopiero w pełni ukazuje się samodzielność Autorki i jej własne wnioski, które w ciągu pracy trzeba odszukiwać w szeroko prowadzonych rozważaniach albo w podsumowaniach do poszczególnych części rozdziałów.

III

Autorka określiła dokładnie metody badawcze, którymi posługiwała się. Podstawową metodą jest metoda dogmatyczno-analityczna, którą Autorka posłużyła się do analizy treści aktów normatywnych regulujących przedmiotowe zadania samorządu terytorialnego. Uwzględniono też dorobek doktryny prawa administracyjnego, stosunkowo bogatą literaturę przedmiotu oraz dorobek orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, wojewódzkich sądów administracyjnych, a także akty planowania oraz informację o wynikach kontroli Najwyższej Izby Kontroli.

Wybrane metody zostały dostosowane do podjętej problematyki i ich wykorzystanie nie budzi zastrzeżeń. Umożliwiły one na głęboką analizę opisywanych problemów.

Trzeba ponadto podkreślić poprawny język, którym posługuje się Autorka. Autorka potrafiła przedstawić niełatwe przecież zagadnienia w sposób jasny i zrozumiały.

Nie można też mieć w zasadzie zastrzeżeń do strony edytorskiej recenzowanego opracowania (ale korekta interpunkcyjna na pewno jest wskazana).

IV

Wykorzystany materiał Autorka przedstawiła w dołączonych do pracy wykazach. Wykaz aktów prawnych został podzielony na: akty prawa międzynarodowego i unijnego (9

pozycji), akty prawa polskiego (99 pozycji). Wykaz literatury obejmuje 430 pozycji. W wykazie orzecznictwa uwzględniono: orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego (15), Sądu Najwyższego (4), Naczelnego Sądu Administracyjnego (57), wojewódzkich sądów administracyjnych (71) oraz wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi. W pracy wykorzystano także inne materiały (artykuły internetowe, program, plany, uzasadnienia) (32 pozycje), przy czym niektóre wyliczone w tym wykazie źródła to orzeczenia (np. rozstrzygnięcia nadzorcze, decyzje Samorządowego Kolegium Odwoławczego) albo elementy aktów normatywnych (załącznik do uchwały Rady Miasta).

Zebrany materiał został w pracy bardzo dobrze wykorzystany. Autorka prawidłowo udokumentowała opisywane zagadnienia. Dzięki ciągłej numeracji wiadomo, że praca została opatrzona 1118 przypisami. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w przypisach zostało przedstawionych wiele zagadnień pobocznych. Stąd czasami lektura przypisu staje się bardziej fascynująca niż opisowa część tekstu głównego, a przypis staje się małą rozprawką.

V

Każda praca skłania do podjęcia dyskusji. W przedstawionej wyżej recenzji zostały już przedstawione takie zagadnienia. Dla pewnego jednak porządku wskazać wypada trzy, które zdają się wymagać dalszej refleksji:

Pierwsze dotyczy charakteru zadania w zakresie bezpieczeństwa publicznego i porządku publicznego. Chodzi więc o wyznaczenie granicy między zadaniem państwowym (rządowym) a samorządowym. Po wyznaczeniu tej granicy stanie się jasnym, kiedy mamy do czynienia z zadaniem własnym a kiedy z zadaniem zleconym. Pozostaje jeszcze problem obowiązkowego charakteru tego zadania.

Drugi dyskusyjny problem to ustawienie różnych typów ingerencji administracji rządowej w działalność jednostek samorządu terytorialnego w świetle konstytucyjnej zasady samodzielności samorządu terytorialnego.

Warto też jasno określić różnicę między kompetencjami a zadaniami. Częste wspólne wykorzystywanie tych terminów (patrz rozdział drugi) może prowadzić do zamieszania, ale może też coś podpowiadać.

VI

Z przedstawionych wyżej uwag jasno wynika, że rozprawę doktorską **Justyny Jóźwiak, Zadania jednostek samorządu terytorialnego w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zagadnienia administracyjnoprawne, Łódź 2023** należy ocenić pozytywnie.

Rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, Autorka wykazała się wiedzą dotyczącą opisywanego zagadnienia oraz znajomością szerokiej literatury i w ten sposób zostały spełnione wymagania, o których mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o tytule naukowym i stopniach naukowych oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017. poz. 1789) w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2018, poz. 1669) oraz art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1668 ze zm.) dotyczące nadania stopnia doktora w zakresie nauk prawnych.

X Sfu - ołowiec

22.09.2023,.